

Sygn. akt II C 388/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Barbara Pysz-Kędzierska
Protokolant:	Wiktoria Garbacz

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 20 lipca 2023 r.

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L.

o zapłatę

oddala powództwo;

ustala, iż powód ponosi koszty procesu w całości pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

sędzia Barbara Pysz-Kędzierska

Sygn. akt II C 388/19

## UZASADNIENIE

W. W. w pozwie z dnia 18 lutego 2016 r. (k. 63) wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. w L. kwoty 45.943,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanej do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 22 kwietnia 2015 r. pozwana sprzedała powodowi 24,2 tony ziemniaków sadzeniaków odmiany F.. Powód 5,5 tony zakupionych od pozwanej sadzeniaków przekazał do innego gospodarstwa, a pozostałą część tj. 18,7 tony sadzeniaków zasadził na uprawianych przez siebie działkach we wsi S. oraz M.. W maju 2015 r. w okresie wschodu ziemniaków powód stwierdził gnienie zakupionych od pozwanej ziemniaków, zgłaszając reklamację. Sporządzono protokół reklamacyjny, z którego jednoznacznie wynikało, że newschody ziemniaków sadzeniaków wynoszą 50%, a przyczyną tego jest gnienie ziemniaków pod ziemią. Jako prawdopodobną przyczynę wygnicia ziemniaków powód podał dwukrotne oberwanie przez pozwaną kielków ziemniaka. Powód wskazał, że żadne inne przyczyny takie jak warunki pogodowe, rodzaj gleby czy zabiegi agrotechniczne nie miały wpływu na wygnicie 50% ziemniaków zakupionych od pozwanej. Zaznaczył, że w chwili wydania mu ziemniaków ich stan fizyczny nie wskazywał, że posiadają wadę ukrytą, co wskazuje na związek przyczynowo – skutkowy między dostarczeniem wadliwej części ziemniaków sadzeniaków przez pozwaną a szkodą powoda.

Powód wskazał, że pozwana do chwili obecnej nie ustosunkowała się do jego roszczeń, nie pokryła szkody wyrządzonej w gospodarstwie powoda i nie odpowiedziała na żadne z kierowanych do niej wezwań. W związku z tym powód zlecił sporządzenie opinii rzeczoznawcy celem ustalenia wysokości odszkodowania za szkody powstałe na działkach we wsi

M. i S. z uwagi na wygnicie dostarczonych przez pozwaną ziemniaków sadzeniaków. Zaznaczył, że w zależności od metody liczenia, wysokość jego szkody z tytułu niezyskanych plonów wg opinii wynosi 145.934,27 zł, do której należy doliczyć koszt opinii szacunkowej w kwocie 3.198 zł. Powód podał, że w niniejszej sprawie dochodzi zwrotu wartości zakupu 50% z 18,7 ton zakupionych od pozwanej ziemniaków sadzeniaków, które zgniły (9.158,52 zł), odszkodowania za straty spowodowane brakiem wschodu części sadzeniaków, w tym kosztów poniesionych na środki chemiczne i usługi agrotechniczne (33.586,93 zł) oraz zwrotu kosztów za opinię szacunkową (3.198 zł) (pozew k. 1-8).

W dniu 26 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie w sprawie I Nc 889/16 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił roszczenie (nakaz zapłaty k. 45).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (...) Sp. z o.o. w L. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała roszczenie powoda tak co do zasady jak i co do wysokości. Podniosła, że powód nie wykazał nienależytego wykonania umowy przez pozwaną ani związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanej spółki, a wystąpieniem szkody, jak i samego faktu doznania szkody.

Spółka przyznała, że zawarła z powodem umowę sprzedaży sadzeniaków w dniu 22 kwietnia 2015 r., dostarczyła powodowi ziemniaki i wystawiła fakturę, którą powód opłacił w dniu 14 maja 2015 r.

Wskazała, że sadzeniaki pochodzące z tej samej partii co zakupione przez powoda zostały posadzone także przez ich producenta A. W. na jego plantacji i nie stwierdził on jakichkolwiek objawów gnicia, a sadzeniaki wydały spodziewany plon. Podała, że powód 18 maja 2015 r. dokonał telefonicznej reklamacji dotyczącej zakupionych od pozwanej ziemniaków. Pozwana zakwestionowała, że sadzeniaki objęte reklamacją zakupione zostały od pozwanej spółki, wskazując że z treści zgłoszenia wynika, że reklamowane sadzeniaki powód otrzymał w dniu 15 kwietnia 2015 r. a wysadził 18 kwietnia 2015 r., a zatem jeszcze przed dostawą sadzeniaków, które dostarczone zostały przez pozwaną dopiero 23 kwietnia 2015 r. Podkreśliła, że powód wiosną 2011 r. zakupił od pozwanej 88 ton sadzeniaków tej samej odmiany, które posłużyły mu do dalszej reprodukcji. Sadzeniaki wysadzone 18 kwietnia 2015 r. mogły zatem pochodzić z jego własnej produkcji.

Pozwana zaprzeczyła również, że prawdopodobną przyczyną gnicia sadzeniaków było dwukrotne oberwanie przez pozwaną kielków, a także że sama taką przyczynę wskazała. Pozwana podniosła, że powód jako osoba zajmująca się uprawą ziemniaków byłby w stanie rozpoznać tę wadę najpóźniej w dniu sadzenia. Tymczasem powód wskazywał, że w chwili sadzenia ziemniaków ich wygląd nie wzbudzał żadnych zastrzeżeń. Pozwana stwierdziła, że doręczyła powodowi sadzeniaki należytej jakości, które poddane były kontroli inspekcji nasiennej i odpowiadały wszelkim wymogom, co zostało potwierdzone odpowiednimi świadectwami, wskazującymi, że w okresie od wyprodukowania sadzeniaków jesienią 2014r. sadzeniaki były należycie przechowywane i zachowały należyłą jakość. Skoro, w chwili wydania powodowi, ziemniaki nie miały żadnych uszkodzeń ani innych widocznych wad fizycznych, to ich uszkodzenia lub porażenia chorobami wystąpiły już po stronie powoda.

Pozwana zaprzeczyła też twierdzeniom powoda odnośnie braku reakcji na roszczenia powoda. Podała, że złożyła powodowi propozycję polubownego załatwienia zgłoszonej reklamacji. W dniu 24 maja 2016 r. przedstawiciel pozwanej przybył do siedziby powoda

w celu dokonania oględzin pola. W związku z tym, że krzaczki powoda wówczas znajdowały się w bardzo wczesniej fazie wzrostu, stwierdzono że ok. 50% roślin jeszcze nie weszło bez podania przyczyny takiego stanu. Poinformowano wówczas powoda, że na dokonanie oceny końcowej ilości newschodów konieczne będą powtórne oględziny. Przedstawiciel podczas oględzin stwierdził też występowanie gnijących sadzeniaków, jednak odnotował to w protokole jako inną wadę, nie podając przy tym procentowanego udziału zjawiska w polu. Z uwagi na wczesną fazę uprawy szkodliwe byłoby wykonywanie prób, podczas których mogłoby dojść do uszkodzenia prawidłowo rozwijających się roślin. Podczas kolejnych wizyt w lipcu i sierpniu 2015 r. przedstawiciele pozwanej spółki nie zostali dopuszczeni przez powoda do oględzin pola, a podczas wizyty w październiku 2015 r. powód wyprosił przedstawicieli

pozwanej z gospodarstwa. Podejmowane następnie próby telefoniczne umówienia spotkania z powodem były bezskuteczne, gdyż powód nie odbierał telefonów.

Pozwana podkreśliła, że przyczyn gnicia sadzeniaków w warunkach polowych może być wiele, nawet gdy sadzone są nasiona dobrej jakości. Powód nie zmierzał jednak do ustalenia przyczyn gnicia sadzeniaków oraz przeciwdziałal czynnościom podejmowanym w tym celu przez pozwaną. Zdaniem pozwanej plantacja powoda nie była należycie podlewana na co wskazują zdjęcia rzeczoznawcy przedstawiając uschnięte krzaki.

Pozwana zakwestionowała też złożoną przez powoda opinię szacunkową (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 70-77).

W piśmie datowanym na 29 czerwca 2016 r. powód wskazał, że zaistniała pomyłka co do rzeczywistej daty wysadzenia ziemniaków pochodzących od pozwanej na gruntach powoda, gdyż wysadzenie to nie nastąpiło 18 kwietnia 2015 r., lecz 25 kwietnia 2015 r., na co wskazują zapiski w dzienniku prowadzonym przez powoda. Powód ustosunkowując się do zarzutów pozwanej zaprzeczył też, że zajmował się reprodukcją ziemniaków. Wskazał, że przyczyna wygnicia pochodzi od pozwanej, gdyż to przedstawiciel pozwanej zasugerował, że przyczyną prawdopodobnie było dwukrotnie oberwanie kielków. Podał, że fakt poddania ziemniaków kontroli inspekcji nasiennej nie ma żadnego znaczenia dla sprawy, gdyż inspekcja ta nie bada ile razy obrywane były kielki ziemniaków. Podał też, że przedstawiciel pozwanej kilka dni po dostawie kontaktował się z powodem pytając o wzrost ziemniaków, co zdaniem powoda wskazuje, że pozwana wiedziała że przedmiotowe ziemniaki nie są pełnowartościowe. Powód zaprzeczył też, że przyczyną szkody powoda była susza.

Podał również, że proces reklamacyjny przeprowadzony został w inny sposób niż wskazywany przez spółkę. Początkowo bowiem powód prowadził z przedstawicielem pozwanej rozmowy, w których zaproponowano powodowi zarówno odszkodowanie pieniężne jak i zwrot środków za sadzeniaki, jednak z uwagi na włączenie do procesu reklamacyjnego kolejnej osoby sytuacja uległa zmianie i w konsekwencji odmówiono powodowi wypłaty jakichkolwiek świadczeń (pismo powoda k. 110-115).

Na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2017 r. powód ustnie zmodyfikował roszczenie wskazując, że dochodzi całości odszkodowania obejmującego również utracone korzyści z tytułu braku zysku z uprawy w łącznej kwocie 149.132,27 zł (protokół rozprawy k. 145-145v).

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia Sąd Rejonowy w Pruszkowie przekazał sprawę do tutejszego Sądu Okręgowego (postanowienie k. 147).

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2018 r. powód wskazał, że dochodzi kwoty 149.132,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanej do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (protokół rozprawy k. 181-183).

W piśmie z 6 czerwca 2020 r. (k. 344) powód pisemnie rozszerzył powództwo do kwoty 149.132,27 zł (pismo k. 340-341).

W odpowiedzi na modyfikację powództwa pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania (pismo pozwanej k. 347-348).

W piśmie z 30 listopada 2022 r. (k. 479) pozwana wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów według spisu kosztów załączonych do tego pisma (pismo pozwanej wraz ze spisem kosztów k. 470-478)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) sp. z o.o. jest członkiem organizacji (...), która jest światowym liderem na rynku kwalifikowanych sadzeniaków ziemniaka. (...) dostarcza sadzeniaki do P.od ponad 40 lat, a (...) powstała w 2006 r. Członkami zarządu spółki są D.

J. i A. P.. Do kwietnia 2014 r. prezesem zarządu spółki był R. K. (1), następnie do czerwca 2023 r. prezesem zarządu był D. J. (KRS pozwanej dostępny online).

W. W. użytkuje rolniczo m.in. działki nr (...) położne we wsi S. oraz działki nr (...) we wsi M. (bezsporne, ponadto oświadczenie powoda k. 36).

W. W. od 2007 r. współpracował z (...) Sp. z o.o. Przez wiele lat kupował od spółki ziemniaki sadzeniaki. W przeszłości kupował odmianę P.,

a następnie spróbował bardzo wczesną odmianę ziemniaka o nazwie F. i dokonywał jej zakupu do 2012 r. W 2011 r. zakupił od spółki ok. 88 ton ziemniaków sadzeniaków odmiany F.(...).

W okresie od 2012 r. do 2015 r. powód nie kupował od (...) sp. z o.o. materiału siewnego. Powód kupował ziemniaki na koniec sezonu, kiedy sprzedawane były po niskich cenach (faktury VAT dotyczące zakupu ziemniaków w 2011 r. k. 83-87, zeznania

w charakterze pozwanego D. J. k. 355 -356, zeznania w charakterze pozwanej A. P. k. 352-355).

W 2012 r. powód reklamował w (...) sp. z o.o. odmianę F.. Powód miał wówczas dwie plantacje tej odmiany tj. na jednym polu rosła odmiana F. zakupiona od pozwanej spółki, a na drugim rosła odmiana F. z samodzielnej produkcji powoda. Nie wiadomo było czy ziemniaki, które reklamował były zakupione od pozwanej spółki. Spółka chcąc kontynuować współpracę uwzględniła reklamację powoda (zeznania świadka R. K. (2) k. 236-237, zeznania w charakterze pozwanej A. P. k. 352-355).

W dniu 22 kwietnia 2015 r. w wykonaniu ustnej umowy sprzedaży (...) sp.

z o.o. z siedzibą w L. sprzedała W. W. 24,2 tony ziemniaków sadzeniaków odmiany F.(...) za łączną kwotę 20.570 zł brutto ( bezsporne, faktura VAT k. 16, potwierdzenie zapłaty k. 17).

(...) sp. z o.o. dostarczyła powodowi zamówione ziemniaki w dniu 23 kwietnia 2015 r. za pośrednictwem firmy transportowej, która przewiozła je bezpośrednio od producenta tj. Gospodarstwa Rolnego (...) do gospodarstwa rolnego powoda w miejscowości P. (bezsporne, faktura VAT za usługi transportowe k. 81, dokument WZ k. 82, zeznania świadka A. W. k. 294-295/transkrypcja

k. 314-320). Opakowania zawierające sadzeniaki były zaplombowane w sposób uniemożliwiający do nich dostęp (opinia biegłego k. 376-379, opinia uzupełniająca biegłego k. 406-413, 441-444).

Ziemniaki sadzeniaki dostarczone powodowi przez pozwaną spółkę uprzednio poddane były kontroli inspekcji nasiennej i odpowiadały wszelkim wymaganiom dla klasy C., co zostało potwierdzone świadectwem oceny weryfikacyjnej sadzeniaków ziemniaka nr (...) wydanym przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa

w K., a następnie świadectwem oceny cech zewnętrznych sadzeniaków ziemniaka nr (...) wydanym w dniu 24 marca 2015 r. Ziemniaki wyprodukowane zostały jesienią 2014 r. i były przechowywane we właściwy sposób. Ziemniaki sadzeniaki przed wysłaniem ich do powoda badane były na etapie wzrostu plantacji i przed samą wysyłką. Inspekcja nasienna bada ziemniaki także pod kątem ich wyglądu. Kiedy ziemniak wypuści kielki fizycznie się marszczy, gdyż wypuszcza wodę. W takim wypadku inspektor nie podpisałby oceny cech zewnętrznych ( świadectwo oceny weryfikacyjnej sadzeniaków ziemniaka nr (...) k. 88, świadectwo oceny cech zewnętrznych sadzeniaków ziemniaka nr (...) k. 89, zeznania świadka A. W. k. 294-295/transkrypcja k. 314-320, zeznania w charakterze pozwanej A. P. k. 352-355).

Klienci składający zamówienia w (...) Sp. z o.o. mają 3 dni od momentu rozładunku towaru na reklamację w zakresie złego stanu zewnętrzny ziemniaków (zeznania świadka A. S. k. 256-258).

Po wydaniu ziemniaków sadzeniaków powodowi, ich wygląd (stan fizyczny) nie budził żadnych zastrzeżeń powoda ani jego ojca. Powód nie składał reklamacji w związku

z wyglądem zewnętrznym sadzeniaków (bezsporne, zeznania świadka E. W. k. 190-190).

Poza sadzeniakami ziemniaków zakupionych od pozwanej powód zasadził na swoich polach odmiany sadzeniaków z innych firm (bezsporne).

Ziemniaki sadzeniaki odmiany F. w ilości 18,7 tony powód zasadził na uprawianych przez siebie działkach we wsi S. oraz we wsi M., gmina O.. Pozostałą część ziemniaków tj. 5,50 tony powód przekazał do gospodarstwa (...) (zeznania świadka D. L. (1) k. 201).

W 2015 r. powód wysadził łącznie 48 ton sadzeniaków odmiany F. (zeznania świadka E. W. k. 190-190). Sadzeniaki odmiany F. wysadzone na działkach w M. i S. zostały wysadzone przez powoda w mocno schłodzoną glebę (opinia biegłego k. 376-379, opinia uzupełniająca biegłego k. 406-413, 441-444).

Powód zaprawiał ziemniaki zaprawą P. (...), która chroni przed wiosennym gniciem kielków w następstwie choroby grzybowej (bezsporne, faktura VAT k. 39). Zaprawa ta wycofana została ze sprzedaży w 2017 r. (zeznania świadka W. C. k. 255-256).

Ziemniaki sadzeniaki zostały posadzone sadzarką, która robi dołki. Jeśli drobny ziemniak wpadnie głębiej, to potrzebuje więcej czasu na wykiełkowanie. Większy sadzeniak wybija szybciej niż mniejszy. Zdarza się więc, że jeden ziemniak się już wybija, a inny dopiero zaczyna kiełkować. Wpływ na wzrost rośliny ma też wilgotność i temperatura. Chłodne noce wyhamowują wzrost kielków (zeznania świadka W. C. k. 255-256).

W dniu 14 maja 2015 r. powód opłacił wystawioną przez (...) sp. z o.o. fakturę sprzedaży ziemniaków sadzeniaków z 22 kwietnia 2015 r. (potwierdzenie zapłaty k. 17).

Następnie powód stwierdził gnicie zasadzonych przez niego ziemniaków sadzeniaków odmiany F.. W dniu 18 maja 2015 r. zgłosił (...) sp. z o.o. ustną reklamację dotyczącą ziemniaka sadzeniaka odmiany F.. W odpowiedzi na zgłoszoną reklamację R. K. (2) w imieniu pozwanej spółki zwrócił się do powoda drogą elektroniczną, prosząc o wypełnienie zgłoszenia reklamacji i odesłania mailem, wskazując żeby dokładnie opisał przyczynę reklamacji i załączył zdjęcia bulw ziemniaków w redlinach (korespondencja email k. 90, fotografie k. 50-54).

Powód w dniu następnym odesłał wypełnione zgłoszenie. W zgłoszeniu wskazano, że reklamacja dotyczy 18,7 ton ziemniaków sadzeniaków odmiany F. kalibrażu (...), otrzymanych 15 kwietnia 2015 r., wysadzanych 18 kwietnia 2015 r. Wskazano, że wada stwierdzona została w dniu 18 maja 2015 r. W zgłoszeniu nie wypełniono rubryki dotyczącej nr partii, nr faktury, nie wskazano też miejsca, temperatury ani sposobu przechowywania sadzeniaków. Wskazano, że sucha zgnilizna wynosi 50% a mokra zgnilizna 30% (korespondencja e-mail k. 90, zgłoszenie reklamacyjne k. 32).

W dniu 24 maja 2015 r. przedstawiciel pozwanej W. C. przybył do siedziby powoda w celu dokonania oględzin pola. Krzaki ziemniaków znajdowały się w bardzo wczesnej fazie wzrostu. Przedstawiciel spółki poinformował powoda, że konieczne będzie dokonanie ponownej oceny za dwa tygodnie. W. W. poinformował wówczas przedstawiciela pozwanej, że nie będzie dalej prowadził tej plantacji i w miejsce ziemniaków posadzi kapustę.

Z lustracji sporządzony został protokół reklamacyjny, w którym wskazano, że newschody ziemniaków sadzeniaków wynoszą 50%. Ponadto jako „inne wady w procentach” wskazano gnicie ziemniaków pod ziemią bez procentowego wskazania istniejących wad. Protokół podpisany został przez doradcę technicznego W. C. i E. W.. Do protokołu załączono dwa zdjęcia z pola, na którym powód zasadził ziemniaki (protokół reklamacyjny k. 31 i 33, fotografie k. 92, zeznania świadka W. C. k. 255-256).

W dacie lustracji dni były ciepłe, natomiast temperatura w nocy spadała poniżej zera stopni (zeznania świadka W. C. k. 255-256).

Powód po lustracji zdecydował się na dalszą uprawę ziemniaka. Nie informował przedstawicieli (...) sp. z o.o. że plantacja jest kontynuowana. Przedstawiciele i zarząd spółki myśleli, że plantacja ziemniaków została zlikwidowana

i więcej nie jeździli na plantację powoda (zeznania świadka W. C. k. 255-256, zeznania w charakterze pozwanej A. P. k. 352-355).

W połowie lipca 2015 r. prezes zarządu (...) sp. z o.o. R. K. (2) odwiedził powoda, któremu zaproponował, że w przyszłym roku spółka w ramach rekompensaty przekaże powodowi około 24 ton ziemniaków sadzeniaków. Powód nie przystał na tę propozycję, mówiąc że to za małe odszkodowanie. R. K. (2) nie wskazywał, że ziemniaki mogły nie wejść z uwagi na dwukrotne oberwanie kielków (zeznania świadka R. K. (2) k. 236-237).

(...) sp. z o.o. - R. K. (2) oraz A. S., chcąc polubownie rozwiązać sprawę, w sierpniu 2015 r. i w październiku 2015 r. ponownie odwiedzili powoda. Nie byli na polu, na którym powód uprawiał ziemniaki. Pytali powoda o sekwencję zdarzeń, żeby ustalić jaka była przyczyna wady ziemniaków i polubownie rozwiązać spór.

W dniu 20 października 2015 r. na zlecenie powoda inż. J. M. z Ośrodka (...) i Techników (...) w W. sporządził opinię szacunkową dotyczącą określenia odszkodowania za szkody, które wystąpiły na działkach nr (...) we wsi S. oraz na działkach nr (...) we wsi M. z uwagi na wygnicie sadzeniaków odmiany F.. Rzeczoznawca w dniu 24 września 2015 r. dokonał oględzin pola powoda, na którym rosły ziemniaki odmiany F.. Stwierdził, że strata z tytułu braków wschodów na polu we wsi M. wynosi 54%, a we wsi S. 57%. Rzeczoznawca nie robił badań bakteriologicznych ani nie badał przyczyny newschodów ziemniaków sadzeniaków. Wartość odszkodowania oszacowano w opinii 33.586,93 zł z tytułu kosztów na środki chemiczne i usługi oraz 145.934,27 zł z tytułu niezyskanych plonów (opinia rzeczoznawczy z 16 października 2015 r. k. 18-30). Powód poniósł koszt sporządzenia opinii w wysokości 3.198 zł (faktura VATA k. 55, zeznania świadka J. M. k. 202-203).

Przedstawiciele spółka (...) sp. z o.o. nie zostali poinformowani o zleconej przez powoda wycenie rzeczoznawcy i nie brali udziału w wycenie (zeznania świadka R. K. (2) k. 236-237).

S. L. (1) w 2015 r. nie zamawiał ziemniaków sadzeniaków od firmy (...) sp. z o.o. i nie składał reklamacji w związku z newschodem ziemniaków odmiany F., które dostał od powoda (zeznania świadka R. K. (2) k. 236-237, zeznania świadka A. S. k. 256-258).

W 2015 r. odmiana F. sprzedawana przez (...) Sp. z o.o. sprzedawana była również do wielu innych odbiorców. Poza powodem dwóch lub trzech odbiorców składało reklamację na ziemniaki tej odmiany (zeznania świadka A. W. k. 294-295/transkrypcja k. 314-320).

Wcześniej miały miejsce sytuacje, że rolnicy składali reklamację przed wejściem ziemniaków, po czym kiedy ziemniaki weszły wycofywali reklamację (zeznania w charakterze pozwanego D. J. k. 355 -356).

W dniu 1 grudnia 2015 r. powód skierował do (...) sp. z o.o. wezwanie przedsądowe do zapłaty, wzywając spółkę do dobrowolnej zapłaty kwoty 145.934,27 zł do dnia 15 grudnia 2015 r. tytułem odszkodowania z tytułu niezyskanych plonów ziemniaka zakupionych od pozwanej 15 kwietnia 2015 r. w ilości 18,7 tony. Wezwanie doręczono w dniu 3 grudnia 2015 r. (wezwanie wraz z potwierdzeniem doręczenia 56-57-60).

Pismem z dnia 11 stycznia 2016 r. powód ponowił żądanie, wyznaczając spółce termin do 20 stycznia 2016 r. (wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania k. 61-62).

Wezwania powoda pozostały bez odpowiedzi (bezsporne).

Ziemniaki odmiany F. są odmianą bardzo wczesną ogólnoużytkową z przeznaczeniem na frytki, chipsy, konsumpcyjne. Dla odmiany ziemniaków bardzo wczesnych okres wegetacji wynosi od 75 do 120 dni, a pierwsze plony tzw. młode ziemniaki przy optymalnej temperaturze i ilości opadów zbierany jest najwcześniej po 60 dniach, najpóźniej po 75 dniach. Plony wynoszą 15-40 ton na 1 ha.

Na gnicie ziemniaków, w tym sadzeniaków wsadzanych dla gleby wpływa kilka czynników, m.in. wilgotność gleby, temperatura gleby, patogeny ziemniaka, nieprawidłowe sadzenia (zbyt głębokie), nieprawidłowe stosowanie środków ochrony roślin, nieprawidłowe przechowywanie ziemniaków, w tym sadzeniaków. Proces gnilny ziemniaka polega na jego rozpadzie. Miąższ ziemniaka staje się wodnisty i wsiąka w glebę, a później rozkłada się skórka ziemniaka.

W praktyce rolniczej ziemniaka rozmnaża się wegetatywnie za pomocą bulw ziemniaka. Wsadza się podkielkowane ziemniaki sadzeniaki w glebę o minimalnej temperaturze +6°C, natomiast ziemniaki niepodkielkowane wysadza się gdy gleba osiągnie co najmniej +8 °C. W przypadku plantacji powoda, ziemniaki sadzeniaki odmiany F. były wysadzone w mocno schłodzoną glebę.

Przyczyną niewykiełkowania sadzeniaków u powoda mogła być też średnica ziemniaka sadzenia, która może mieć od 30 mm do 60 mm. Różnica średnicy ziemniaków sadzeniaków przy sadzeniu sadzarką powoduje, że sadzeniak o średnicy 35 mm będzie przykryty grubsza warstwą gleby niż sadzeniak o średnicy 55 mm. Ta różnica w grubości gleby nad sadzeniakiem powoduje nawet opóźnienie kiełkowania ziemniaka sadzeniaka do dwóch tygodni przy optymalnej temperaturze gleby, natomiast przy zimnej glebie i opadach deszczu część sadzeniaków może wygnieć. Oględziny dokonane przez rzeczoznawcę w dniu 24 września 2015 r. świadczą o tym, że sadzenie ziemniaków w zimną glebę opóźniło ich kiełkowanie i mogło być też przyczyną wygnicia ziemniaków sadzeniaków o średnicy około 35 mm. Każdy ziemniak sadzeniak posadzony głębiej, zwłaszcza gdy jest posadzony w mocno schłodzoną glebę jest narażony na wygnicie.

Nie jest możliwe, że ze względu na warunki atmosferyczne panujące od 25 kwietnia 2015 r. do 24 maja 2015 r. część sadzeniaków nie wydała jeszcze części naziemnych a prawidłowo wzrastała pod powierzchnią gleby.

Stwierdzone newschody bulw ziemniaków sadzeniaków nie mogą być uznane za szkodę ze względu na zbyt wczesny termin ich wysadzenia. Bardzo trudno określić jest jaki % newschodów mógł powstać ze względu na wysadzenie ziemniaków sadzeniaków w schłodzoną ziemię, gdyż zależy to od kilku czynników, min. wilgotności gleby, która ma negatywny wpływ na nagrzewanie się gleby.

Celem zbadania przyczyny niewzejścia ziemniaka sadzeniaka należy w jego miejscu posadzenia dokonać wykopania zasadzonego ziemniaka sadzeniaka by sprawdzić przyczynę braku jego kiełkowania.

Zdarza się też w trakcie sadzenia ziemniaków sadzeniaków, że bulwa ziemniaka nie trafi w chwytak sadzeniaka zamontowany na tarczy wysadzającej, która jest podstawową częścią sadzarki do ziemniaków, lecz nie powoduje to ciągłego niedosadzania ziemniaków przy prawidłowej regulacji sadzarki do ziemniaków.

Nie można jednocześnie stwierdzić bez wątpliwości, czy okazany do reklamacji materiał siewny pochodził z reprodukcji własnej powoda, czy też stanowił materiał siewny zakupiony przez powoda od (...) sp. z o.o. w dniu 22 kwietnia 2015 r.

Do dwukrotnego oberwania kiełków dochodzi niezwykle rzadko. Natomiast już jednokrotne oberwanie kiełków ziemniaka powoduje delikatne pomarszczenie skórki ziemniaka a jeśli nastąpiłoby dwukrotne oberwanie kiełków ziemniaka, to ziemniak miałby pomarszczoną skórę i byłby miękki, co widoczne byłoby najpóźniej w dniu sadzenia.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w K. jako urzędowy kwalifikator ocenia plantacje ziemniaka przeprowadzając w okresie wegetacji 4-krotne lustracje uprawianych ziemniaków z przeznaczeniem na sadzeniaki oraz po dokonanych zbiorach w dwóch etapach: jesienią pobierane są próby bulw do badania na agrofagi kwarantannowe tj. bakteriozę pierścieniową ziemniaka i śluzaka roślin psiankowatych oraz przeprowadzana jest odpowiednia ocena cech zewnętrznych bulw ziemniaka sadzeniaka. Bakterioza pierścieniowa ziemniaka, ma podobne objawy do objawów występujących w ziemniakach, w których byłyby oberwanie kielki. Następnie wiosną powtórnie

ocenia się cechy zewnętrzne bulw ziemniaka sadzeniaka, w tym kalibraż pod warunkiem, że w pobranej próbie z danej partii ziemniaków sadzeniaków nie stwierdzono kwarantannowych agrofagów.

Uwzględniając warunki atmosferyczne, plon jaki można było uzyskać w 2015 r. wyniósłby 16 ton z 1 ha. Maksymalny plon ziemniaków odmiany F. przy sprzyjających warunkach rozwoju ziemniaka może wynieść do 40 ton z 1 ha. W warunkach, w których prowadzona była plantacja powoda nie ma możliwości uzyskania plonu odmiany F. o wysokości 70 ton na 1 ha (opinia biegłego k. 376-379, opinia uzupełniająca biegłego k. 406-413, 441-444).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, a w ocenie Sądu, nie było podstaw by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadków R. K. (2), W. C., A. S., A. W., J. M. a częściowo także na zeznaniach E. W., D. L. (1) i S. L. (1).

Sąd ocenił jako zgodne z prawdą zeznania świadków: E. W., D. L. (1) i S. L. (1) w zakresie w jakim są zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Zwrócić uwagę należy, iż świadek E. W. – ojciec powoda – zanegował procent newschodów określony w jego obecności na 50% i wynikający z protokoły. Ponadto, świadek jak wynika z jego zeznań pozostaje w bliskiej relacji z synem, a mimo to nie miał wiedzy o tym, że D. L. (1) kupił od powoda sadzeniaki. Podobnie świadek S. L. (1) – ojciec świadka D. L. (1) - mimo, iż jak wynika z jego zeznań – prowadzi gospodarstwo razem z synem – to jednak nie potwierdził faktu nabycia sadzeniaków przez D. L. (1) od powoda. Ponadto, nie może ująć uwadze, że świadek D. L. (2) jak i S. L. (2) mają doświadczenie w rolnictwie, w tym w hodowli ziemniaków, a tym samym 2-3 – krotne oberwanie kielków z sadzeniaków zostałyby przez z nich z pewnością zauważone. Z uwagi na te okoliczności zeznania świadków Sąd ocenił jako wiarygodne tylko w zakresie w jakim znalazły potwierdzenie w dowodach ocenionych jako miarodajne.

Sąd dopuścił też dowód z przesłuchania stron, przy czym dowód ten ograniczył do przesłuchania strony pozwanej ze względu na brak stawiennictwa powoda na rozprawie w dniu 5 października 2020 r. (k. 351), na które został wezwany celem przesłuchania i braku usprawiedliwienia nieobecności. Wezwanie na rozprawę skierowane do powoda obarczone było rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań.

W imieniu pozwanej spółki zeznania złożyli członkowie zarządu A. P. i D. J. a ich zeznania w zakresie w jakim dotyczyły faktów istotnych dla sprawy były przekonujące i spójne z pozostałym materiałem dowodowym, który Sąd ocenił jako miarodajny dla ustaleń faktycznych.....

Stan faktyczny został ustalony także na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu rolnictwa J. B. (k. 376-379, 406-413, 441-444). Opinia główna biegłego jest spójna, jasna i pełna, biegły odpowiedział na pytanie postawione przez Sąd i w sposób logiczny oraz wyczerpujący uzasadnił zawarte w opinii wnioski. W opiniach uzupełniających odniósł się do zarzutów i odpowiedział na pytania kierowane przez strony. Strony ostatecznie nie kwestionowały opinii biegłego i zawartych w niej wniosków.

Powód na rozprawie w dniu 24 maja 2018 r. (k. 19) cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. W..

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 i 5 pominął wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda zawarty w piśmie z 19 października 2020 r. biorąc pod uwagę, że powód został wezwany na termin rozprawy, na który nie stawił się bez usprawiedliwienia a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia wymaga, że dowód ten ma w istocie charakter pomocniczy i może być przeprowadzony wyjątkowo, gdy w świetle oceny sądu, opartej na całokształcie



okoliczności sprawy, brak jest w ogóle innych środków dowodowych albo, gdy istniejące okazały się niewystarczające do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co nie miało jednak miejsca w niniejszej sprawie. Zgromadzony

w sprawie materiał dowodowy oparty na dokumentach, jest jak już podkreślono spójny

i pozwala wydać rozstrzygnięcie bez potrzeby przeprowadzania dowodu z przesłuchania strony, która uprzednio, mimo wezwania Sądu nie stawiała się na terminie rozprawy. Przeprowadzenie dowodu w tej sytuacji prowadziłoby zdaniem Sądu do przedłużenia postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W niniejszym postępowaniu powód domagał się od pozwanej spółki zapłaty kwoty 149.132,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty. Powyższa kwota obejmowała odszkodowanie za szkodę spowodowaną dostarczeniem przez spółkę (...) wadliwej części ziemniaków sadzeniaków oraz utracone korzyści z tytułu braku zysku z uprawy ziemniaków. Powód zarzucił pozwanej nienależyte wykonanie umowy.

Nie było sporne w sprawie, że w dniu 22 kwietnia 2015 r. strony zawarły ustną umowę sprzedaży, na mocy której pozwana spółka zobowiązała się sprzedać powodowi 24,2 tony ziemniaków sadzeniaków F. (...) za cenę w kwocie 20.570 zł. Nie było również sporne, że ziemniaki o partii produkcyjnej nr PL (...) zostały dostarczone do gospodarstwa powoda w dniu 23 kwietnia 2015 r. i że w dniu 14 maja 2015 r. W. W. uiścił za nie umówioną cenę. Sporem objęta była natomiast data wysadzenia ziemniaków przez powoda. Początkowo bowiem sam powód wskazywał, że wysadził ziemniaki w dniu 18 kwietnia 2015 r., po czym wskazał, że omyłkowo podał tę datę z uwagi na zapiski w nieaktualnym terminarzu. Według powoda datą wysadzenia ziemniaków był dzień 25 kwietnia 2015 r., czemu Sąd dał wiarę. Oczywistym jest, że powód nie wystąpiłby na drogę postępowania sądowego z roszczeniem o nienależyte wykonanie umowy, która w dniu 18 kwietnia 2015 r. nie tylko nie była jeszcze wykonana, ale przede wszystkim zawarta.

Strony łączyła umowa sprzedaży, która została uregulowana przez ustawodawcę

w przepisie art. 535 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowił natomiast art. 471 k.c., w którym uregulowane zostały zasady jednego z reżimów odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. odpowiedzialności odszkodowawczej ex contractu.

Zgodnie z treścią art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W przypadku roszczenia opartego na art. 471 k.c. zaistnieć muszą trzy przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, określone w tym przepisie. Przesłanki te, co należy podkreślić, wystąpić muszą łącznie. Są one następujące: a) niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (wynikające co najmniej z niedbalstwa); b) fakt poniesienia szkody; c) związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą.

Niewykonanie zobowiązania występuje gdy zachowanie się dłużnika całkowicie odbiega od treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Nienależytym wykonaniem zobowiązania jest sytuacja, gdy świadczenie zostanie wprawdzie spełnione, lecz nie będzie ono prawidłowe, gdyż odbiega w jakimś stopniu, większym lub mniejszym, od świadczenia wymaganego od dłużnika wykonującego swoje zobowiązanie z odpowiednią dla danego dłużnika starannością. Ogólne dyrektywy interpretacyjne w zakresie oceny sposobu wykonania zobowiązania określają normy prawne zawarte w art. 354 k.c. oraz art. 355 k.c.

Należy zauważyć, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co oznacza obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego. Ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na tej stronie, która podnosi takie twierdzenia, a nie na tej, która im zaprzecza. Oznacza to, iż ten kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, a także, że sąd orzekający nie jest obciążony odpowiedzialnością za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony. W ocenie Sądu powód, na którym zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne, nie wykazał, że pozwana nienależycie wykonała umowę sprzedaży z dnia 22 sierpnia 2015 r.

Powód nie udowodnił, że na działkach nr (...) we wsi S. oraz na działkach nr (...) we wsi M. wysadził wyłącznie ziemniaki sadzeniaki, które zakupił w (...) sp. z o.o. Pozwana wskazywała, że od 2007 r. współpracowała z powodem, tj. W. W., który nabywał od spółki ziemniaki sadzeniaki różnych odmian. Ostatnią partię ziemniaków przed zakupem z 2015 r. nabył w 2011 r. Zakup ten obejmował 88 ton ziemniaków sadzeniaków tej samej odmiany, co zakupiona w 2015 r., tj. odmianę F. (...). Ziemniaki te zostały wysadzone w 2012 r. Z zeznań świadków R. K. (2) i A. P. wynika, że w 2012 r. powód miał dwie plantacje odmiany ziemniaków F. – na jednym polu rosła odmiana zakupiona od pozwanej spółki, a na drugim odmiana F. z samodzielnej produkcji rolnika. Pozwana podnosiła w toku postępowania, że również w 2015 r. powód wysadził ziemniaki z własnej reprodukcji. Ponadto z zeznań świadka E. W. wynika, że w 2015 r. powód kupił ziemniaki z jeszcze innej firmy ((...)) i również je wysadził. W ocenie Sądu w chwili obecnej nie jest możliwe ustalenie jakie ziemniaki nie wzeszły i zostały dotknięte procesem gnilnym. Czy były to ziemniaki dostarczone przez pozwaną, czy ziemniaki z firmy (...) czy może wreszcie te pochodzące z reprodukcji własnej powoda. Odpowiedzi na powyższe pytania nie przynosi na pewno prywatna ekspertyza sporządzona przez rzeczoznawcę ds. wyceny i oceny produkcji hodowli roślin, maszyn, urządzeń i środków transportu, która została sporządzona na zlecenie strony powodowej. Opinia ta powstała w dniu 20 października 2015 r., a oględzin plantacji dokonano w dniu 24 września 2015 r., kiedy to ziemniaków, które nie wzeszły, nie było już na polu, ponieważ uległy procesowi rozkładu. Biegły sądowy z zakresu rolnictwa J. B. wskazał, że po upływie około 5 miesięcy od daty wysadzenia ziemniaków sadzeniaków rzeczoznawca miałby duże trudności z określeniem czy wygnicie określonej części sadzeniaków nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pozwanej spółki.

Sąd nie mógł zatem przyjąć, że na przedmiotowych działkach we wsiach S. oraz M. zostały wysadzone wyłącznie ziemniaki sadzeniaki zakupione od pozwanej, albowiem było to tylko twierdzenie powoda nieoparte żadnymi obiektywnymi dowodami. Również biegły J. B. wskazał, że na podstawie zgromadzonego w aktach materiału nie można bez wątplenia stwierdzić, że ze zgłoszonych do reklamacji ziemniaków dana plantacja została założona wyłącznie z sadzeniaków zakupionych i dostarczonych przez firmę (...) sp. z o.o. Nie można zatem jednoznacznie stwierdzić skąd pochodził materiał sadzeniakowy na plantacji zgłoszonej do reklamacji, który został objęty niniejszym postępowaniem.

Zwrócić uwagę też należy na zachowanie powoda, który uniemożliwił pozwanej dokonanie we właściwym czasie oględzin plantacji i poczynienie niezbędnych ustaleń na potrzeby związane z reklamacją.

W dalszej kolejności należało zauważyć, że w sprawie nie ustalono co było dokładną przyczyną braku wschodu ziemniaków i ich gnicia. Niewątpliwie jednak jako przyczynę gnicia należało wykluczyć dwukrotne oberwanie kielków ziemniaków. Z opinii biegłego sądowego J. B. wynikało, że nawet jednokrotne oberwanie kielków z ziemniaka powoduje delikatne pomarszczenie skórki ziemniaka, a jeżeli nastąpiłoby dwukrotne oberwanie kielków, to ziemniak miałby pomarszczoną skórkę i byłby miękki, a to byłoby dobrze widoczne najpóźniej w dniu sadzenia. W piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2016r. powód oświadczył, że w dniu dostawy ogólny wygląd ziemniaków nie nosił znamion wad fizycznych (k. 113). Trudno zatem uznać, aby doszło do dwukrotnego oberwania kielków, jeśli dostarczone ziemniaki nie były nawet lekko pomarszczone.

W drugiej opinii uzupełniającej biegły J. B. wskazał, że na gniciu ziemniaków, w tym sadzeniaków wysadzonych do gleby wpływa kilka czynników, między innymi: wilgotność gleby, temperatura gleby, patogeny ziemniaka,

nieprawidłowe sadzenie (zbyt głębokie), nieprawidłowe stosowanie środków ochrony roślin oraz nieprawidłowe przechowywanie ziemniaków, w tym sadzeniaków. Biegły zauważył, że w praktyce rolniczej ziemniaki rozmnażają się wegetatywnie za pomocą bulw ziemniaka. Wsadza się podkiełkowane ziemniaki sadzeniaki w glebę o minimalnej temperaturze +6°C, natomiast ziemniaki sadzeniaki niepodkiełkowane wysadza się, gdy gleba osiągnie temperaturę co najmniej +8°C. Po sprawdzeniu danych archiwalnych z portali pogodowych biegły ustalił, że ziemniaki sadzeniaki odmiany F. zostały wysadzone w mocno schłodzoną glebę. Biegły wskazał również, że przy sadzeniu sadzarką do ziemniaków może dojść do sytuacji, w której sadzeniaki o średnicy 35 mm zostaną przykryte grubszą warstwą gleby niż sadzeniaki

o średnicy 55 mm. W ocenie biegłego ta różnica w grubości gleby nad sadzeniakiem powoduje opóźnienie kiełkowania ziemniaka nawet do dwóch tygodni przy optymalnej temperaturze gleby, natomiast przy zimnej glebie i opadach deszczu część sadzeniaków może wygnić. Należy przypomnieć, że kalibraż ziemniaków sadzeniaków zakupionych od pozwanej wynosił właśnie od 35 mm do 55 mm. W opinii uzupełniającej biegły dodał, że bardzo trudno jest określić jaki procent newschodów mógł powstać ze względu na wysadzenie ziemniaków sadzeniaków w schłodzoną glebę, albowiem zależy to od kilku czynników, między innymi wilgotności gleby, która ma negatywny wpływ na nagrzewanie się gleby i ta cecha ujemnie wpływa na ziemniaki bez względu na średnicę sadzeniaka czy jego kalibraż. Zdaniem biegłego każdy ziemniak sadzeniak posadzony głębiej, zwłaszcza gdy jest posadzony w mocno schłodzoną glebę, jest narażony na wygnicie.

Ostatecznie nie można było ustalić co było przyczyną braku wschodu ziemniaków i ich wygnicia. Gdyby jednak okazało się, że tą przyczyną było posadzenie ziemniaków w zbyt zimnej glebie, to niewątpliwie skutkami tego działania nie można byłoby obciążyć pozwanej, która dostarczyła ziemniaki sadzeniaki poddane wcześniej inspekcji nasiennej i zgodne z wymaganiami dla klasy CA. Powód nie wykazał zaś, aby ziemniaki dotknięte były jakimikolwiek wadami.

Powód nie udowodnił również wysokości szkody. Z załączonej prywatnej ekspertyzy wynika, że spodziewany plon z uprawy ziemniaków we wsi S. wyniósłby 74 tony z hektara, a z uprawy we wsi M. – 65,9 ton z hektara, podczas gdy biegły sądowy J. B. wskazał, że w warunkach, w których prowadzona była plantacja powoda nie było możliwości uzyskania plonu ziemniaków odmiany F. w wysokości 70 ton na 1 hektar.

W konsekwencji podjętego w sprawie rozstrzygnięcia, orzeczenie o kosztach procesu oparto o dyspozycję art. 98 § 1 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za jego wynik. Sąd ustalił, że powód jako strona przegrywająca winien w całości ponieść koszty procesu, przy czym na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. Sąd pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.

sędzia Barbara Pysz-Kędzierska

(...)

sędzia Barbara Pysz-Kędzierska